

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

88015
Warszawa, dn. 19. sierpnia 1927r.

Oddział II.

DO

Nr 21610 / II.

Inf/11/G.

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNIEGO WODZA

Szt.Gen.tel.213.

TAJNE

W Warszawie.

Przekładam do wiadomości.

2 załączniki:

Szef Oddz. II. Szt. Gen:

Matuszewski
MATUSZEWSKI

Ppik.p.d.Szt.Gen.



PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Tymczasowa Komisja Zbro-
 jeni
 2-ga Podkomisja

Komitet specjalny.



SPÓSTRZEZENIA PODPUŁKOWNIKA E. REQUIN
 w przedmiocie planu lorda ESHERA.

1. Myśl oparcia wyłącznego redukcji zbrojeń lądowych na liczebności armji w czasie pokoju nie odpowiada ani wymaganiom spowodowanym dla państwa troską o jego własne bezpieczeństwo, ani wymaganiom, któreby mogły być narzucone Paktem gwarancyjnym, nie bacząc na jego treść, ani w szczególności właściwościom wojny nowoczesnej. Stan liczebny armji jest tylko jednym z czynników, wśród wielu innych, składających się na uzbrojenie danego kraju. Wartość armji nie jest tylko zależną od jej liczebności, tak samo jak potęga militarna danego państwa nie zależy tylko od wartości jego armji pokojowej. Możliwości wyposażenia w kadry narodu zmobilizowanego, wykszolenie wojskowe wszystkich obywateli, liczba ludności, możliwości transportu lądowego i morskiego, zasoby surowców, zdolność przemysłowa i zdolność przystosowania do celów wojennych materiałów pokojowych i przemysłu narodowego, - te są podstawowe czynniki, od których zależy potęga militarna danego narodu.

Rozpatrując tylko, ~~na przykład~~, możliwości wyposażenia w kadry, można zauważyć natychmiast, że przy równym stanie liczebnym armje ochotnicze posiadają bezsprzeczną wyższość nad armjami składającymi się z poborowych przy służbie krótkoterminowej.

Wobec ~~tego~~ stan liczebny armji nie daje podstaw do redukcji zbrojeń.

2. Choćby było pociągającym przyjęcie procedury waszyngtońskiej dla ustalenia proporcji sił lądowych różnych państw, jednak problemat jest najzupełniej różnym. W Waszyngtonie rządy deszczy do porozumienia co do proporcji jednej tylko części ich sił morskich / pancerników / proporcji, która odpowiada ich polityce, więc, w samej swojej zasadzie projekt lorda Eshera jest tylko projektem porównawczym

nia między rządami co do podatków, które mają być ustalone przez nich. Lecz właśnie te podstawy stara się zbadać Tymczasowa Komisja Mięszam przy współdziałaniu z Rządami, tak z punktu widzenia teoretycznego, jak i naukowego, zgodnie z artykułem 8 Paktu. Przypuszczając, że problem został zdecydowany, projekt lorda Bshera niestety nie daje żadnego nowego elementu, któryby mógł ułatwić jego rozwiązanie. Bez wątpienia, w określe niu podstaw redukcji zbrojeń kwestja stanu liczebnego będzie odegrywała pewną rolę, co prawda nie tak arbitralną jak to się dąco zauważyło w projekcie nam przedłożonym, lecz w kombinacji z wielu innymi czynnikami. /I/ W rzeczywistości byłoby zbyt celnym twierdzenie, że każdy mnożnik, który się nie da usprawiedliwić, nie ma racji bytu. Jeżeli dane państwo wymaga posiadania armji 90-tysięcznej to nie dlatego, że 3 razy 30 jest 90, lecz dlatego, że 90 tysięcy ludzi w jego organizacji militarnej i przyjmując pod uwagę jego zasoby narodowe, będą mu wystarczające.

Prócz tego nie może być żadnego porównania między pancernikiem na morzu, ajakim bądź kolwiek stanem liczebnym żołnierzy na lądzie.

Pancerniki na morzu są jednostkami bojowymi. Ludzie na lądzie, przyczyniają się tylko do nfermowania tych jednostek, lecz łącznia z wielu innymi elementami. Pancerniki mogą być łatwo porównywane stosownie do ich pojemności i ich uzbrojenia. One zawierają same w sobie całkowitą kombinację elementów, które na lądzie, nazywają się jednostką bojową. One istnieją, tak podczas pokoju, jak i podczas wojny i nie mają zdolności podważania się. Siła morską pozostaje zawsze tem czem jest i jest łatwą do obliczenia. Siła lądowa podczas pokoju nie daje sama przez się wyobrażenia tego, czem się ona stanie po mobilizacji. Ona może pozostać tą samo, zdwoić się, potroić się, uzupełnić swoje uzbrojenie, wchłonąć

/I/ Użyteczność prac statystycznych dokonywanych przez Sekretarjat Generalny będzie się zawierała właśnie w tem, że będą one mogły dostarczyć Regalom niezbędnych elementów do zastosowania rozstrzygnięcia natury politycznej.

rezery , sformować kadry etc. Jednostki bojowe /1/ na lądzie stają się zdolnymi do porównania tylko po głębokich przeobrażeniach, dokonywanych przez mobilizację narodową. Projekt lorda Eshera zaniedbuje więc to , co jest najważniejszem potencjalną siłą wojskową każdego państwa.

3. Jeżeli problemat byłby zdecydowany na podstawach tak kruchych jak stan liczebny, należałoby naturalnie pominąć nie tylko stan liczebny wojsk używanych dla okupacji, lub przeznaczonych dla obrony kolonij, lecz również tych, które są przewidziane dla wykonania zobowiązań międzynarodowych.
4. Paragraf 4 przypuszcza, że problem jest zdecydowanym. Należy tylko zauważyć, że może być, właśnie w okresie 10 lat, brak równowagi politycznej spowoduje jeszcze większe trudności w powzięciu ostatecznych zobowiązań, nie bacząc na ich naturę.
5. Paragraf 5. jest tylko definicją stanu liczebnego.
6. Lord Esher proponuje reorganizację Stałej Komisji pod przewodnictwem Francuza. Kwestja ta jest związana z nową rolą jaką możnaby nadać tej Komisji.
7. Ona mogłaby, w razie nadania jej mandatu i środków, nadzorować nad wypełnieniem planu redukcji zbrojeń.
8. Myśl wyznaczenia przy każdym Rządzie attaché wojskowego lub morskigo, spośród członków Stałej Komisji, w roli jaką mu chce nadać lord Esher, jest związana z kwestją wielokrotnie badaną i zawsze odrzucaną, -ustanowienia kontroli wzajemnej. Jeżeli chodzi o zwykłe ukatwienia w pracach Komisji, lepiej by było zażądać od każdego Rządu posiadania organu /urzędnika lub biura/, przeznaczonego dla porozumiewania się z Komisją. Zaznaczmy między innemi, że dla pewnych

/1/ Zgadnienie jednostki bojowej będzie mogło być zbadanem przez Stałą Komisję Doradczą przy okazji projektu lorda Eshera.

krajów problemat ten został już rozwiązany. Np. co się tyczy Francji rolę tę spełnia Wydział Francuski Ligi Narodów stworzony przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Paryżu.

9. Niema potrzeby rozważać na tem miejscu kwestji mnożników. Mnożniki lorda Eshera były wybrane dowolnie tytułem przykładu. Już zauważyliśmy, że tak długo, nim dany mnożnik nie będzie uzasadniony i usprawiedliwiony - t.j. tak długo nim podstawy redukcji zbrojeń nie będą określone, nie będą one miały ani sensu ani wartości.

Reasumując, ^{zaznaczamy, że} projekt lorda Eshera nie jest żadnym planem redukcji zbrojeń. Mógłby nim być - pomijając kwestję mnożników - w okresie, kiedy armie profesjonalne najzupełniej odróżniały się od narodu i były zobowiązane prowadzić wojnę z uzbrojeniem pokojowym bez udziału w wojnie reszty narodu. Lecz my nie jesteśmy już w XVIII stuleciu. W dziedzinie wojny dokonała się ewolucja w kierunku nowego "wojny narodu uzbrojonego". Nie można niestety przeprowadzać zwykłej analogji, operując podstawowo-różnemi danymi, a mianowicie, - siłą morską zawsze istniejącą i łatwą do obliczenia i siłą militarną - zawsze w stanie potencjalnym i którą można całkowicie obliczyć tylko na podstawie wstyskich zasobów krajowych, tymwięcej że nie rozchodzi się o ustalenie proporcji pomiędzy państwami, lecz znalezienie dla każdego z nich minimalnego uzbrojenia pokojowego, odpowiadającego ich potrzebom i ciężarom/zobowiązaniom/. Lecz potrzeby i ciężary zmieniają się zależnie od sytuacji politycznej. Przeważając więc należy rozstrzygnąć problem polityczny, a ten nie da się rozwiązać za pomocą kilku cyfr. W rzeczywistości projekt lorda Eshera, który nie jest żadnym planem, nie zawiera również elementów do ustalenia planu. On jest tylko zavezowaniem Rządów do porozumienia się, na podstawie ich własnych życzeń, co do jednej tylko części zbrojeń: stamu liczebnego. W ten sposób kwestja podstaw, na których może być dokonana redukcja zbrojeń, pozostaje otwartą.

/ podpisak/ E. REQUIN

Za zgodność tłumaczenia:

Rząśnicki kpt.

UWAGI O KONSEKWENCJACH ZASAD UJAWNIONYCH

PRZEZ LORDA ROBERTA CECILA.

/ przez ppułk. Requin/

24 lipca 1922r.

Badanie 4-ch zasad.

Badanie zasad, którym lord Robert Cecil podporządkowuje ogólną redukcję zbrojeń, prowadzi do poruszenia problemu z właściwego punktu widzenia: z punktu widzenia politycznego. Rzeczywiście, prace Tymczasowej Komisji wcześniej lub później będą miały pewną wartość, studia statystyczne stanu liczebnego armji, czy też budżetów, badanie tak ważnej kwestji, jak prywatna fabrykacja materiału wojennego - wszystko to przyczyni się tak wydatnie, że będzie można zbliżyć się do ogólnego rozwiązania problemu. Lecz tylko same te prace, należy się o tem dostatecznie przeświadczyć, nigdy nie rozwiążą tego problemu. Nie wystarcza w rzeczywistości dla uniknięcia wojny tylko chęci redukcji środków walki, które są liczne i zmienne. Należałoby raczej zająć się powodami, dla których narody się zbroją i mordują się wzajemnie i reagowanie należałoby rozpocząć oddziaływując na przyczyny wojen. Problemat rozbrojenia jest przede wszystkim politycznym, a następnie technicznym i finansowym. Czynniki techniczne i finansowe zaważą, lecz w swoim czasie i w chwili kiedy Rządy porozumieją się co do ostatecznego rozstrzygnięcia z punktu widzenia politycznego. W ten sposób z zupełną skusnością można rozpatrywać projekt lorda Roberta Cecila.

Tym więcej, że projekt ten odpowiada duchowi wniosków pierwszego Zarządzenia, które rozpatrywało ostateczne ograniczenie zbrojeń, tylko przy współpracy wielkich państw militarnych - takich jak Ameryka i Rosja, pozostających do dziś dnia poza Ligą Narodów. Dla drugich w rzeczywistości, jak Niemcy, Austria, Bułgaria, Węgry, niezależnie od tego

3672. 14. 127. 22. 30.

czy są lub nie są członkami Ligi, kwestja jest w zasadzie zdecydowana przez prawomocne traktaty. Więc ostatecznie tylko do państw członków pierwotnych, a w szczególności do wielkich mocarstw, należy wynalazienie zadawalniającego wszystkich rozstrzygnięcia. Jednak przed badaniem konsekwencji, które byłyby wynikiem zastosowania 4-ch zasad lorda Roberta Cecila, niech nam będzie wolno przytoczyć kilka wyjaśnień.

Pierwsza z 4-ch zasad "żaden projekt redukcji zbrojeń nie będzie rzeczywiście skutecznym, o ile nie będzie ogólnym", nie powinien zapowiadać, że nawet układ obronny ograniczony do wielu państw może spowodować, w pewnych wypadkach, wzajemną redukcję ich zbrojeń.

Należy zaznaczyć, że ta pierwsza zasada objaśnia się przez drugą która głosi: "większość Państw etc. . . ." i która rozpatruje gwarancję bezpieczeństwa, którą trzecia zasada określa przez wyrazy: "pomoc skuteczna, bezwzględna i na podstawie uprzednio wypracowanego planu".

Trzecia zasada respektuje, bez wątpienia, wszystkie dyspozycje traktatów pokojowych włącznie z temi, które dotyczą sankcji, mających być ewentualnie zastosowanemi dla uzyskania wiernego wykonania tych traktatów. Należałoby tym nie mniej wyraźnie zaznaczyć powyższą zasadę w samym tekście, by żadne mocarstwo nie bacząc na ten lub inny stosunek jego do traktatów pokojowych, nie miało najmniejszej w stosunku do tej zasady wątpliwości. Jest nie mniej wyraźnem, że ta zasada niema zamiaru wykluczyć układów obronnych rejonowych, przewidzianych i dozwolonych przez Pakt, jednak lepiej by było wspomnieć o tym ^w tekście, ponieważ te układy obronne, z których wiele zasługuje na egzystencję, tworzą pierwsze zręby gmachu, który należy wybudować i być może będą one w przyszłości najsolidniejszymi podstawami tego gmachu; dowody powyższego będą zbadane łącznie z badaniem kwestji praktycznego zastosowania projektu lorda Roberta Cecila.

Czwarta i ostatnia zasada zawiera badrzo ogólnie same podstawy redukcji zbrojeń, które nie mogą być ustalone w innej drodze, niż przez Rządy; to jest procedura przewidziana artykułem 8 Paktu i jest prawdopodobnem, że żaden Rząd nie zaakceptuje innej procedury. Lecz on zupełnie słusznie uzależnia całość swego projektu od stworzenia skutecznego organu, przeznaczonego dla upewnienia się, że przyjęta redukcja zbrojeń będzie zrealizowaną i utrzymaną na ustalonym

poziomie. W myśl hipotezy lorda Roberta Cecila konieczność podobnej gwarancji jest tak oczywista, że nie wymaga dalszych wyjaśnień. Pozostaje ostatnia uwaga w przedmiocie Paktu wzajemnej gwarancji; samo przez się rozumie, że one nie uchybią statutowi sił zbrojnych narzuconych pewnym państwom przez traktaty pokojowe, który właśnie miał na celu ukatwienie tej ogólnej redukcji zbrojeń, którą badamy obecnie.

Konsekwencje przyjęcia tych zasad.

Z temi wyjaśnieniami, które skierowane są przedewszystkiem celem niezapoznawania wszystkiego tego, co już istnieje, należało wyrazić życzenie, by zasady lorda Roberta Cecila zostały przyjęte, ponieważ one oznaczają nowy krok na drodze ogólnej redukcji zbrojeń. Prócz tego należałoby, by przed zaaprobowaniem ich przez każde państwo, badając wszystkie konsekwencje ich zastosowania, uwidocznione były nowa odpowiedzialność i różne nowe łączne realne ciężary, którym te państwa muszą poddać.

Badaniem tych właśnie kwestji, w najogólniejszych zarysach, zajmę się na tem miejscu, rozpoczynając od "rzeczywistej wzajemnej pomocy, niezwłocznie i przygotowanej", by skończyć na ustaleniu nowego statutu sił zbrojnych, reprezentującego ogólną redukcję obecnych zbrojeń, możliwego do przyjęcia przez wszystkie Rządy. Samo przez się rozumie, że szczegóły nie będą poruszane. Również dalszy ciąg wykaże, że można będzie tylko wskazać ogólną metodę i program pracy bez przesądzania konkluzji.

W zastosowaniu do zasad lorda Roberta Cecila ta metoda będzie następująca:

- 1/. Określenie w różnych wypadkach ewentualnych konfliktów, natury i wartości pomocy, niezbędnej, którą będzie musiał dostarczać zespół, zależnie od potęgi wojskowej państwa napadającego w porównaniu ze zdolnością odporną państwa zaatakowanego.

- 2/. Określenie - ponieważ winno mieć miejsce przygotowanie i wobec tego że na wojnie nic się nie improwizuje, - przez kogo ta pomoc ma być udzielona w każdym poszczególnym wypadku.
- 3/. Ścisłe określenie warunków w jakich będzie powzięta i wykonana decyzja dostarczenia pomocy.
- 4/. Wynioskowanie ze wszystkiego poprzedzającego nowego statutu minimalnej i maksymalnej ilości sił, które każde państwo będzie zobowiązane do utrzymywania, aby być w stanie :
 - a/ opierać się każdej agresji aż do chwili skutecznej interwencji pomocy obiecanej,
 - b/ dostarczyć swoją część sił, przewidzianych dla ewentualnie wymaganej pomocy.

Ten ostatni rozdział zawierałby w sobie ogólny plan redukcji zbrojeń, oparty nałożycie, jak to proponuje Lord Robert Cecil, na gwarancji wzajemnej pomocy. Nie pozostawałoby nic więcej, dla doprowadzenia Rządów do jego przyjęcia, niż udowodnienie przez specjalistów, że gwarancje, na które ma prawo liczyć każde państwo, będzie realną i że organ kontrolujący, przewidziany przez lorda Cecila, stale będzie posiadał możność dania państwom tej pewności.

I. O NATURZE I WARTOSCI POMOCY KTORA NALEZY
PRZEWIDZIEC I PRYZYGOTOWAC W ROZNYCH WYPADKACH EWENTUALNYCH
KONFLIKTOW.

A. Określenie obecnej potęgi militarnej różnych państw.

Dla odparcia napadu niezbędnem jest przewidzenie i przygotowanie środków oporu, któreby przewyższały środki ataku. Pierwszem zagadnieniem, które się nasuwa jest obliczenie potęgi militarnej do której jest państwo zdolne w określonym okresie czasu. Można będzie poznać z góry środki którymi rozporządza napadający, oraz te, które jednocześnie będzie mogło mu przeciwstawić państwo zaatakowane, a więc i jakość i ilość pomocy, którą zespół winien dostar

czyć temu ostatniemu, w takich warunkach czasu, by ona była jednocześnie rzeczywista i skuteczna. Niema potrzeby przypominać, że w nowoczesnej wojnie potęga destrukcyjna przewyższa możliwości przyszłej reparacji i co zatem idzie, każda pomoc militarna, która ograniczałaby się tylko do odparcia napadu, w chwili kiedy ten ostatni spowodował niepowetowane ruiny, byłaby tylko bankructwem wspólnej akcji. Ta uwaga ma tylko na względzie podkreślenie nieodzownej konieczności przygotowania: ona nas sprowadza do zagadnienia wysuniętego wyżej, jakimi środkami wojskowymi rozporządzają różne kraje.

Potęga militarna danego państwa w wojnie "narodu uzbrojonego" nie oblicza się już na podstawie jedynie uzbrojenia pokojowego. Zależna jest od całokształtu zasobów narodowych i od mniej lub więcej szybkiego ich wykorzystania dla celów wojny. To jest właśnie pojęcie, które w sobie zawiera mobilizacja narodowa. Uzbrojenie pokojowe ma na celu pozwolenie przeprowadzenia tej mobilizacji, czy to dla zabezpieczenia przeciwko przedsięwzięciom przeciwnika, który chciałby jej przeszkodzić, czy też dla dostarczenia ~~xxx~~ niezbędnych kadr dla jej rozwoju. Uzbrojenie to składa się z różnych czynników /ludzi, materiału, organizacji, wyszkolenia, kadrów etc.etc./, które nie dają się obliczyć na podstawie żadnej jednostki. Lecz jeżeli nie istnieje jednostka obliczeń uzbrojenia, istnieją natomiast jednostki uzbrojenia: są to jednostki zmobilizowane, gotowe do akcji. Powyższe jednostki są zdolne do porównania, ponieważ mogą być sprowadzone do pewnych znanych typów /dywizje, eskadry, etc./ . Potęga więc militarna danego państwa może się wyrazić za pomocą liczby jednostek bojowych zmobilizowanych, określonego typu, lub dające się porównać z jednostkami typowymi, które dane państwo jest w stanie uzbroić w pewnym określonym czasie. Świeże doświadczenie ostatniej wojny, podczas której wszystkie strony wojujące użyły maksimum wysiłku, winno ułatwić pracę obliczenia potęgi militarnej każdego państwa i ta praca winna być punktem wyjścia dla przewidzianej metody.

B./ Badanie ewentualnych konfliktów i pomocy która należy przewidzieć

Po opracowaniu podstawy,określającej coś w rodzaju mapy wojskowej państw zmobilizowanych,należy się zastanowić jakie-mi mogą być ewentualne konflikty i ewentualni napastnicy? Tu powinno być przyjęte pod uwagę exposé,do złożenia którego były zawezwane wszystkie Rządy. Problem w istocie dotyczy stanu rzeczywistego / realnego/ i byłoby niebezpiecznym i zbytecznym starać się o jego rozwiązanie,abstrahując się od obecnej sytuacji politycznej. Należy być natyle rozsądnym,by pracować przede wszystkim dla obecnego pokolenia. Przyszłe pokolenia zmodyfikują nasze prace,dokonywując zmian,stosownie do tego , jak się zmieni oblicze świata. Przyjmijmy więc , że Rządy tak jak o to było pioszone i w myśl przykładu danego przez niektóre z nich ,przedstawią nam otwarcie, jakich napadów obawiają się,oraz wskażą powody tych obaw i środki,jakie one uważają za konieczne dla zabezpieczenia ich własnego bezpieczeństwa. Posiadamy już znajomość potęgi militarnej ewentualnych napastników oraz potęgi państw,które ewentualnie mogą być napadnięte. Z powyższego możemy wywnioskować naturę i wartość pomocy,którą będzie należało dostarczyć tym ostatnim /siły lądowe, morskie, powietrzne, materiały, środki pieniężne,surowce etc....zależnie od wypadku/oraz wiedzieć w jakich warunkach czasu ta pomoc , w jej możliwie najróżniejszych postaciach,winna się dokonać. Pozostaje określić kto ją dostarczy.

II. Ustalenie udziału każdego państwa we wzajemnej pomocy.

Ta pomoc nie może być wymagana/^{tylko}na wszelki wypadek. Mówiono o ograniczeniu jej tylko do jednego kontynentu. To ograniczenie może być,zależnie od wypadku,niewystarczającym lub zbyt ścisłym. Jasnym jest np., że siły morskie mają łatwość działania tak na jednym jak i na różnych kontynentach, czego siły lądowe nie posiadają. Oczywiście jest ,iż należy przyjąć pod rozwagę wszystkie te możliwości:

- sytuacja geograficzna,

Łatwość transportu i zaopatrzenia ,

- zasoby państw sąsiednich lub oddalonych od teatru konfliktów
- zdolność oporu państwa napadniętego w stosunku do czasu niezbędnego do rozpoczęcia kroków wojennych przez siły przychodzące z pomocą. etc.etc.

Ta bezwzględnie najtrudniejsza praca może być dziełem tylko Rządów i ich technicznych doradców w szczególności ich sztabów generalnych, pod kierownictwem koordynującym organu naczelnego, który ma być utworzony. W ciągu tych praktycznych prac okaże się wartość układów obronnych rejonowych, o których było wspomniane na początku.

W istocie napad, jeżeli będzie miał miejsce, nie będzie przedsięwziętym nieznacznie siłami zbrojnymi stosownie do paktu gwarancyjnego. Państwo naruszające pakt rzuci do walki z mniejszą lub większą szybkością, zależnie od łatwości mobilizacji całokształt swoich sił narodowych. I znowu będzie to wojna narodu uzbrojonego. Jeżeli będzie wielka dysproporcja między siłami napastnika, a siłami ofiary, to pomoc, którą będzie należało dostarczyć, powinna zawierać całkiem inną rzecz, niż słabe kontyngensy międzynarodowe. Będzie należało przeprowadzić mobilizację narodową, częściową lub całkowitą i pomoc może przybrać postać armii kilkamiljonowej. Właśnie rozmiary które zostały nadane wojnie przez naród uzbrojony, robi ^{tu} problem ogromnie trudnym do rozwiązania w praktyce i my poruszamy/ bezwzględnie punkt najbardziej subtelny. Czy można rozsądnie spodziewać się że państwo, które nie jest zagrożone bezpośrednio, ani pod względem całości terytorjalnej, ani pod względem swoich interesów żywotnych, zgodzi się na zawieszenie normalnego biegu swojej egzystencji i zmobilizuje setki tysięcy lub nawet miliony ludzi, by ich wysłać do walki zdala od swoich granic i w imię wyższych interesów zospołu? Należy wątpić i uważać, że dwa lub kilka narodów dadzą się wspólnie i na wspólnym polu walki zabijać tylko w tym wypadku, kiedy ich interesy narodowe są identycznymi o tyle, że każde niebezpieczeństwo dla jednego z nich stwarza bezpośrednie niebezpieczeństwo dla wszystkich innych. Oto dlaczego układy

obronne rejonowe przedstawiają wartość realną w ramach gwarancji ogólnych, wartość których pozostanie zawsze wątpliwą, niezależnie od tego czy o nich mówić i robić.

III. O decyzji do powzięcia i o jej wykonaniu.

Byłoby wątpliwem przygotowywać ewentualną pomoc, jeżeli decyzja wprowadzenia jej w życie nie będzie powzięta w takim czasie, któryby zapewniał jej skuteczność. Lecz właśnie ta decyzja, określająca skąd pochodzi napad, jest w szczególności trudną, wobec konsekwencji, które należałoby bezzwłocznie wycofnąć i wykonać całkowicie na podstawie uprzednio wypracowanego planu.

IV. Ogólny plan redukcji zbrojeń.

W ten sposób zbliżamy się do ostatniego punktu problemu i do celu przez nas postawionego: określenia dla każdego państwa statutu sił zbrojnych, które będzie musiało przyjąć i utrzymywać by być w możności :

a/ opierać się na wypadek napadu swymi własnymi środkami w oczekiwaniu działania pomocy obiecanej przez zespół.

b/ dostarczyć swój udział w pomocy, która ewentualnie może być zażądaną.

Ten nowy statut sił zbrojnych ~~państwa~~ państwa będzie zawierał jego uzbrojenie pokojowe. Byłoby nadzwyczaj pożądanym by ten statut zmuszał do znacznej redukcji jego zbrojeń obecnych. Nie uważamy jednak, by takie twierdzenia było możliwym a priori. Zdawałoby się rozsądnem, by pewne państwa nie były upoważnione, na podstawie nowych konwencji, do zmniejszenia ich sił. Tylko kompletne zbadanie różnych wypadków konkretnych umożliwi decyzję. Ograniczmy się jedynie do postawienia tylko hipotezy, że plan redukcji zbrojeń, w ten sposób określony, zadowolili w zasadzie wszystkie Rządy. Jest niewątpliwem, że przed udzieleniem zgody na przyjęcie tego planu każdy z Rządów zażąda zagwarantowania otrzymania pomocy, do której ma prawo. Zaufanie.



jakie będzie wzbudzać organ, przeznaczony do decydowania i wprowadzenia w życie przewidzianej pomocy, - z jednej strony, praktyczne rezultaty, które dadzą prace przygotowawcze ~~razem~~ rzeczoznawców technicznych własnych i państw zainteresowanych, - z drugiej strony, wreszcie ułatwienia, które pozwolą sprawdzić, że te plany mogą być wykonane, takimi są zasady elementów zdolne stworzyć i utrzymać pewność, która pozwoli różnym Rządom zastosować, każdy w swoim zakresie, nowy statut wyliczonych sił.

Tak się nam przedstawia logiczny przebieg prac, wynikiem których może być przyjęcie propozycji lorda Roberta Cecila. Definitywnie wartość zasad, które on proponuje, zależy w zupełności od tego, w jakim duchu one będą przyjęte. Jeżeli one będą przyjęte z jasnym uświadomieniem nowej odpowiedzialności przez nie spowodowanych, oraz/nieżłomną wolą ich wykonania, nigdy bez wątplenia, solidarność między ludami nie odniesłaby większego powodzenia.

Kompletne ich zastosowanie nie wywoła prawdopodobnie niezwłocznej i znacznej redukcji zbrojeń obecnych, lecz będzie zawierało samo w sobie tak znaczne rozbrojenie moralne, że nowe nadzieje w tym kierunku mogą być uzasadnione. Wobec stabilizacji sytuacji politycznej i spowodowanego przez nią uspokojenia między narodami, kto wie, czy nie zjawią się nowe możliwości rozbrojenia, których nie widzimy jeszcze dzisiaj.

Za zgodność tłumaczenia:

Rządnicki kpt.